

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Magdalena Antosiewicz
Protokolant:	Justyna Kozioł

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwotę 133.382,30 (sto trzydzieści trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt dwa i 30/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 grudnia 2017r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwotę 10.702,45 (dziesięć tysięcy siedemset dwa i 45/100) CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 grudnia 2017r. do dnia zapłaty;

III. umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty 1400 (tysiąc czterysta) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 grudnia 2017r. do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

V. ustala, iż koszty procesu w całości ponosi (...) Spółka Akcyjna w W.

i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

## UZASADNIENIE

M. S. wniósł przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 134.782,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 11.092,23 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając powód wskazał, że 24 października 2007 r. podpisał z (...) Bank S.A. w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę 240.000 zł. Kredyt przeznaczony był na finansowanie zakupu i wykończenia nieruchomości położonej w Ł. nr działki (...). Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści. Kredyt miał być waloryzowany kursem kupna CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Spłata kredytu miała następować w PLN po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty kredytu z godziny 14:50 w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Następnie powód zawarł z bankiem aneks do umowy, który umożliwił spłatę kredytu w walucie indeksacji kredytu, tj. w walucie CHF. Pismem

z 7 listopada 2017 r., po powzięciu informacji o nieważności umowy, powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 391.801,60 zł oraz kwoty 11.092,23 CHF w terminie 10 dni, nie później niż do 30 listopada 2017 r. W uzasadnieniu powód wskazał, że umowa kredytu była od początku nieważna jako sprzeczna z ustawą. Sprzeczność polega m.in. na tym, że kwota kredytu oraz kwota, którą powód powinien zwrócić była jednostronnie ustalana przez bank. Rzeczywista wysokość zobowiązania stron nie była znana podczas zawierania umowy.

W dalszej części uzasadnienia pozwu powód wskazał również to, iż zawarte w umowie klauzule indeksacyjne są niedozwolonymi postanowieniami umownymi po myśli art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Wskazał, że należy go traktować jako konsumenta, bowiem kwestionowana umowa została zawarta w celach niezwiązanych z działalnością gospodarczą lub zawodową, o której mowa w art. 22<sup>1</sup> k.c., tj. w celach mieszkaniowych. Wskazał, że nie miał możliwości negocjowania umowy, pozwany w sposób jednostronny ustalał kurs franka, według którego przeliczana była kwota zobowiązania, nie wytłumaczył również w jaki sposób powstaje tabela, według której przeliczenie miało być dokonywane. Po pominięciu klauzul niedozwolonych umowa nie nadaje się do wykonania, gdyż otrzymujemy umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej po nieznanym kursie, a to zgodnie z art. 6.1 Dyrektywy 93/13/EWG oznacza jej nieważność.

Uznanie umowy za nieważną, czy to na podstawie art. 58 kc w zw. z art. 353<sup>1</sup> ka i art. 69 ust.1 i2 prawa bankowego czy to na podstawie art. 385<sup>1</sup> kc powoduje konieczność wzajemnych rozliczeń na podstawie przepisów o świadczeniu nienależnym.. Zgodnie z art. 410 kc kto wykonał świadczenie na podstawie umowy nieważnej może żądać jego zwrotu.

Powód wskazał, że żądana przez niego kwota w PLN stanowi nieprzedawnione raty kredytu uiszczone w PLN w okresie od 15 stycznia 2008 r. do 15 czerwca 2013 r. (43.578,44 zł), opłatę za zawarcie aneksu nr (...) (200 zł), opłatę za zawarcie aneksu nr (...) (100 zł), wcześniejszą spłatę kredytu uiszczoną 17 czerwca 2013 r. (1.342,61 zł), składkę na ubezpieczenie niskiego wkładu (1.400 zł), składkę na ubezpieczenie na życie (2.955,28 zł) i część kwoty 341.974,85 zł 17 czerwca 2013 r. w ramach wcześniejszej spłaty kredytu (85.205,97 zł), a na kwotę w CHF składają się raty kredytu uiszczone w CHF w okresie od 15 marca 2011 r. do 15 czerwca 2013 r. (8.872,01 zł) i wcześniejsza spłata kredytu dokonana 19 czerwca 2013 r. (2.220,22 CHF). (pozew k. 3-15)

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że umowa jest ważna, gdyż o ewentualnej nieważności postanowienia umownego można byłoby mówić wówczas, gdyby sprzeczność z porządkiem prawnym polegała na nie zawarciu w treści umowy postanowień odnoszących się do określenie warunków umowy wskazanych w art. 69 Prawa bankowego, jeżeli jednak takowe zostały określone, postanowienie mogłoby co najwyżej podlegać badaniu na gruncie art. 385<sup>1</sup> i n. k.c. Bank wskazał, że umowa zawiera wszystkie postanowienia z art. 69 Prawa bankowego. Dalej pozwany podniósł, że konstrukcja umowy kredytu waloryzowanego jest prosta i nie zawiera żadnych elementów niejasnych dla przeciętnego konsumenta. Spłata kredytu odbywała się według konkretnych zasad. Zdaniem pozwanego, waloryzowanie kredytów kursem waluty obcej na zasadach przewidzianych w umowie było dopuszczalne, natomiast kwestionowane zapisy kontraktowe nie są abuzywne, bowiem powód zdecydował się na kredyt waloryzowany kursem CHF. Umowa, zdaniem pozwanego, nie była również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Pozwany podkreślił, że powód został poinformowany o ryzyku związanym z kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej.

Ponadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia w zakresie świadczeń, które zostały spełnione na rzecz banku w okresie wcześniejszym, niż 3 lata przed skutecznym wniesieniem pozwu. (odpowiedź na pozew k. 75-156)

Powód pismem przygotowawczym z 22 listopada 2018 r. cofnął, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, powództwo w zakresie kwoty 1.400 zł stanowiącej roszczenie związane z kosztami poniesionymi przez powoda w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu. W pozostałym zakresie powód popierał roszczenie zgłoszone w pozwie. (pismo k. 481)

**Sąd ustalił, co następuje:**

Przedwstępną umową sprzedaży z dnia 7 marca 2007 r. małżonkowie N. oraz M. S. zobowiązali się zawrzeć umowę, na podstawie której małżonkowie N. sprzedadzą M. S. działkę o pow. około 961 m<sup>(2)</sup> powstałą w wyniku podziału działek nr (...) i nr (...), przylegającą do północnej strony ul. (...), za cenę 250.000 zł. (przedwstępna umowa sprzedaży k. 157-163)

M. S. składał wnioski o przyznanie kredytu w różnych bankach i po dokonaniu porównania wybrał (...), gdyż oferta ta była najkorzystniejsza, a powód był klientem tegoż banku przez ponad 10 lat i był zadowolony z dotychczasowych usług banku. (przesłuchanie powoda k. 530-531v)

W dniu 2 października 2007r. do (...) Bank S.A. wpłynął wniosek powoda o udzielenie kredytu hipotecznego na zakup działki budowlanej na rynku wtórnym w wysokości 240.000 zł. We wniosku zaznaczone zostało, iż walutą kredytu ma być frank szwajcarski. Powód miał możliwość wyboru waluty waloryzacji: PLN, CHF, USD i Euro. Zgodnie z wnioskiem spłaty miały następować w równych ratach kapitałowo-odsetkowych do 15 dnia każdego miesiąca. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu powód zaproponował: hipotekę na nieruchomości kredytowanej, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy oraz cesję praw z umowy ubezpieczenia na życie. Powód oświadczył, że posiada zobowiązania finansowe w pozwanym banku, który przyznał mu kwotę 4.000 zł oraz w (...) Banku – karta kredytowa z przyznaną kwotą 6.000 zł. Powód wskazał również, że ubiegał się o udzielenie kredytu w (...) Banku S.A. w W.. (wniosek kredytowy k. 165-173, przesłuchanie powoda k. 530-531v)

Powód legitymował się zaświadczeniem o zatrudnieniu, z którego wynikało, że był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w W. na umowie o pracę na czas nieokreślony, osiągając średni miesięczny dochód brutto (wyliczony z ostatnich 6 miesięcy) w kwocie (...)zł. (zaświadczenie o zatrudnieniu k. 164)

M. S. przed zawarciem umowy przedstawiono ofertę kredytu w PLN oraz w CHF. Powód porównał oferty i wybrał kredyt w CHF, gdyż był on korzystniejszy, w szczególności w zakresie oprocentowania. (przesłuchanie powoda k. 530-531v)

M. S. w dniu 19 września 2007r. podpisał przygotowany przez bank formularz oświadczenia, z którego wynikało, że zapoznał się z ofertą, w tym ofertą kredytu w PLN i dokonał wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia oraz że jest świadomy ponoszenia obu rodzajów ryzyk związanych z wybranym produktem kredytowym. Pracownik (...) Banku S.A. poinformował kredytobiorcę również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. (oświadczenie k. 175)

W dniu 10 października 2007 r. (...) Bank S.A. wydał decyzję kredytową nr (...) dot. wniosku kredytowego, zgodnie z którą powodowi został przyznany kredyt hipoteczny w kwocie 240.000 zł waloryzowanej kursem CHF. (decyzja kredytowa k. 179-180)

O pozytywnej decyzji kredytowej powód został zawiadomiony telefonicznie. M. S. zwrócił się do banku o udostępnienie kopii przyszłej umowy, lecz uzyskał odpowiedź odmowną ze wskazaniem, że umowy te są zawierane na nienegocjowalnym wzorcu umownym. (przesłuchanie powoda k. 530-531v)

M. S. zawarł 24 października 2007 r. w W. z (...) Bankiem S.A. w W. (obecnie (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Jako cel kredytu wskazano „finansowanie zakupu działek gruntu numer ew. (...) i (...) położonych w miejscowości S., gmina Ł. oraz refinansowanie podniesionych nakładów na zakup przedmiotowych nieruchomości gruntowych” (§ 1 ust. 1). Kwota kredytu została ustalona na 240.000 zł, waluta waloryzacji kredytu- CHF (§ 1 ust. 2 i 3), a okres kredytu na 360 miesięcy tj. od 24 października 2007 r. do 15 listopada 2037 r. (§ 1 ust. 4). W § 1 ust. 3A umowy zapisano, że „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2007-10-09 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A.

wynosi 109.314,50 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie”. Jako wariant spłaty kredytu wskazano „równe raty kapitałowo-odsetkowe”, a jako termin spłaty „15 dzień każdego miesiąca” (§ 1 ust. 5 i 6).

Zabezpieczeniami kredytu (§ 3) była hipoteka kaucyjna wpisana na pierwszym miejscu do kwoty 360.000 zł ustanowiona na nieruchomości nabywanej oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli z upływem 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata kredytu, umowa ta ulegała automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu.

Powód przystąpił również do grupowego ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej (nr generalnej umowy ubezpieczenia 003/12/06) (...) TU na (...) S.A. (§ 4 ust. 4).

Wypłata kredytu miała nastąpić w ten sposób, że kwota 225.000 zł miała być przekazana na rachunek wskazany w akcie notarialnym (rachunek zbywcy nieruchomości), a kwota 15.000 zł miała być pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy tytułem refinansowania poniesionych nakładów na zakup nieruchomości gruntowych. (§ 5 ust. 1)

W § 7 umowy wskazano z kolei, że „(...) udziela kredytobiorcy, na jego wniosek, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.”. Zgodnie z § 11 ust. 4 umowy „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W § 13 ust. 6 umowy zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty”. Zgodnie z § 16 ust. 3 umowy „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności mBanku z tytułu Umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa”.

W § 29 umowy kredytu powód oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i że w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczył również, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i że w pełni je akceptuje. Kredytobiorca oświadczył ponadto, że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. (umowa o kredyt hipoteczny k. 19-22, przesłuchanie powoda k. 530-531v)

Załącznik do umowy kredytowej stanowił harmonogram spłat z 29 października 2007 r., w którym określono terminy spłaty rat, należne kwoty kapitału, kwoty odsetek, kwoty rat łącznie, saldo zadłużenia po spłacie raty. (harmonogram spłat k. 185-192)

§ 26 umowy kredytu przewidywał, iż integralną częścią umowy stanowi „regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. W myśl ww. regulaminu - rozdziału II § 3 ust. 1, (...) S.A. udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymiennalnych: USD/EUR/CHF/GBP według tabeli kursowej banku. W rozdziale II Regulaminu § 3 ust. 2 wskazano, że kredyt hipoteczny waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę. Regulamin w § 39 ust. 1 przewidywał, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo- odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A na dzień spłaty. W § 39 ust. 2 wskazano, że wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w

złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. ( Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych k. 33-48)

Oświadczeniem z 25 października 2007 r. powód wniósł o potrącanie z jego rachunku bankowego kwot tytułem prowizji za ubezpieczenie kredytu, ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz ubezpieczenia na życie. (oświadczenie k. 181)

Kredyt został uruchomiony 29 października 2007 r. (potwierdzenie uruchomienia kredytu k. 183, potwierdzenie przelewu k. 184)

Strony 7 marca 2011 r. w W. zawarły Aneks nr (...) do umowy nr (...) z 24 października 2007 r., w którym na wniosek kredytobiorcy z 3 marca 2011 r. dokonały zmiany waluty spłaty kredytu hipotecznego dla osób fizycznych w ramach (...) waloryzowanego kursem CHF w taki sposób i z takim skutkiem, że w całym okresie kredytowania począwszy od wejścia w życie Aneksu spłata rat będzie odbywała się bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu tj. CHF bez przeliczania wysokości rat na złote.

Z tytułu porządzenia aneksu bank pobrał opłatę w wysokości 200 zł. (aneks nr (...) k. 24-26, przesłuchanie powoda k. 530-531v)

Aneksem nr (...) z 22 listopada 2011 r. strony ustaliły, że w okresie kolejnych 6 miesięcy przypadających po dniu płatności raty o najbliższym terminie wymagalności określonym w nowym Harmonogramie spłat, po zawarciu tego aneksu (okres odroczenia spłaty):

1. ustalone zostaje odroczenie w spłacie kapitału kredytu udzielonego na podstawie umowy, co oznacza zawieszenie spłaty rat kapitałowych (części kapitałowej kredytu) w okresie odroczenia spłaty;
2. ustalone odroczenie w spłacie kapitału kredytu nie powoduje zawieszenia spłaty rat odsetkowych (części odsetkowej raty kredytu) w okresie odroczenia spłaty;
3. informację o wysokości rat odsetkowych w okresie odroczenia spłaty, kredytobiorca uzyskuje w formie nowego Harmonogramu spłat przysyłanego w terminie 14 dni od pierwszego dnia okresu odroczenia spłaty oraz może uzyskać za pośrednictwem (...) oraz sieci Internet;
4. w okresie odroczenia spłaty kapitału kredytu raty odsetkowe płatne są w dniu określonym w nowym Harmonogramie z zastrzeżeniem, że płatność pierwszej raty odsetkowej przypadającej w okresie odroczenia spłaty kapitału kredytu nie ulega zmianie, co oznacza, że jest ona płatna w dniu wymagalności raty kapitałowo-odsetkowej zgodnie z obowiązującym Harmonogramem spłat;
5. spłata rat kapitałowych rozpoczyna się po zakończeniu okresu odroczenia w spłacie kapitału kredytu. Pierwsza rata kapitałowa płatna jest w dniu wskazanym w nowym Harmonogramie spłat, określającym również terminy i kwoty rat kapitałowo-odsetkowych.

Z tytułu porządzenia aneksu bank pobrał opłatę w wysokości 100 zł. (aneks nr (...) k. 27-28)

Aneksem nr (...) z 4 kwietnia 2013 r. bank zapewnił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie. Każdorazowa zmiana waluty spłaty dokonywana miała być dokonywana na podstawie dyspozycji zmiany waluty spłaty złożonej przez kredytobiorcę za pośrednictwem (...). Dyspozycja zmiany waluty spłaty mogła dotyczyć jedynie rat wymagalnych po dniu zawarcia tego aneksu. Ustalono, że w przypadku gdy kredytobiorca złoży dyspozycję spłaty kredytu w walucie waloryzowanej przyjęte zostaną nowe zasady spłaty m.in. w całym okresie obowiązywania umowy począwszy od dnia dokonania zmiany waluty spłaty, spłata kredytu dokonywana jest bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu tj. bez przeliczania wysokości raty na złote; od dnia zmiany waluty spłaty raty odsetkowe oraz raty kapitałowo-odsetkowe są

w walucie waloryzacji kredytu; spłata następuje na podstawie nieodwołalnego, od chwili całkowitej spłaty zadłużenia, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku prowadzonego w walucie obcej. (aneks nr (...) k. 29-32)

Umową sprzedaży z 6 czerwca 2013 r. zawartą w formie aktu notarialnego, powód sprzedał małżonkom R. nieruchomość położoną w miejscowości S., gmina L., powiat (...) zachodni, województwo (...), przy ul. (...), obejmującą działki gruntu oznaczone nr ewidencyjnym (...) i (...) o łącznej pow. 0,0950 ha. Kwota 341.974,85 zł z umowy sprzedaży 19 czerwca 2013 r. została przelana bezpośrednio na rzecz pozwanego banku tytułem „wypłata transzy dla kredytu hipotecznego nr (...)M. R., M. R., spłata kredytu nr (...). ( umowa sprzedaży k. 52-56, potwierdzenie przelewu k. 57, przesłuchanie powoda k. 530-531v)

Oświadczeniem z 6 czerwca 2013 r. powód zobowiązał się do całkowitej spłaty kredytów, czyli ewentualnej różnicy wynikającej z wahań kursów walut, po podpisaniu umowy ostatecznej oraz przelaniu uzgodnionej ceny na konta mBanku. Po niezwłocznym uregulowaniu ewentualnych różnic powód zobowiązał się dostarczyć kupującym zaświadczenia o całkowitych spłatach kredytów oraz o zwolnieniu hipoteki kaucyjnej. Zobowiązanie odnosiło się do kredytów (...) Kredyt hipoteczny w CHF z 24 października 2007 r. (nr (...)) oraz (...) Kredyt hipoteczny w EUR z 14 września 2010 r. (nr (...)). ( oświadczenie k. 198)

W dniu 17 czerwca 2013 r. powód dokonał spłaty raty w kwocie 1.342,61 zł, a 19 czerwca 2013 r. w kwocie 2.221 CHF. (potwierdzenie przelewu k. 58, k. 59)

W okresie od 15 stycznia 2008 r. do 15 czerwca 2011 r. powód uścił raty spłaty kredytu w wysokości 44.769,13 zł. W okresie zaś od 15 czerwca 2011 r. do 15 czerwca 2013 r. kwotę 8.481,45 CHF. (zaświadczenie k. 60-62, zaświadczenie k. 49-51)

Pismem datowanym na 7 listopada 2017 r. po powzięciu informacji o nieważności umowy, powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 391.801,60 zł oraz kwoty 11.092,23 CHF w terminie 10 dni, nie później niż do 30 listopada 2017 r. W uzasadnieniu powód wskazał, że umowa kredytu była od początku nieważna jako sprzeczna z ustawą. Sprzeczność polega m.in. na tym, że kwota kredytu oraz kwota, którą powód powinien zwrócić była jednostronnie ustalana przez bank. (wezwanie do zapłaty k. 63, potwierdzenie nadania k. 64)

Odpowiadając pozwany bank rozpatrzył negatywnie twierdzenia powoda wskazując, że zawarta umowa jest ważna, bowiem podstawą prawną do jej zawarcia był art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe. (pismo pozwanego k. 65-67)

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana w toku postępowania. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd wziął pod uwagę również dowód z przesłuchania stron przeprowadzonego na podstawie art. 299 k.p.c. i ograniczonego do przesłuchania powoda. Z przesłuchania powoda wynika jednoznacznie, że nie negocjował zapisów umowy i że pozostawał w przekonaniu, że produkt, który mu bank oferuje, jest produktem bezpiecznym. Powód przyznał, że zdawał sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się ze zmianą kursu CHF. Powód wskazał, że telefonicznie został poinformowany o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku kredytowego i został zaproszony na podpisanie umowy. Powód zwrócił się o kopię umowy, ale usłyszał, że jest to niemożliwe, bo są to nienegocjowalne wzorce umów. Pracownik banku na etapie podpisywania umowy operował informacjami w PLN i nie było odniesienia do CHF. Powodowi nie było przedstawione historyczne notowanie CHF.

Za nieprzydatne Sąd ocenił zeznania przesłuchanego w sprawie świadka M. D. – pracownika pozwanego banku, albowiem nie brał on udziału w procedurze zawierania umowy z powodami w związku z czym nie wiedział jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodowi na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powód otrzymał w chwili zawarcia umowy, czy miał możliwość negocjowania umowy. W świetle wyjaśnień złożonych przez powoda, którym Sąd dał wiarę, Sąd uznał

twierdzenia świadka o możliwości negocjowania przez kredytobiorcę wszystkich zapisów umowy za gołosłowne i niewiarygodne – świadek myli bowiem samą możliwość złożenia przez klienta banku wniosku o negocjacje w zasadzie w każdej sprawie od faktycznej i rzeczywistej możliwości uwzględnienia przez bank wniosku w tym zakresie. Fakty, na które zeznawał świadek, dotyczyły ogólnych założeń procedury udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku w 2007 r. oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia dla oceny ważności przedmiotowej umowy.

Sąd oddalił natomiast wniosek powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Okoliczność na którą wnioskowany był biegły została wyliczona przez powoda na podstawie zaświadczeń z banku, a następnie na podstawie materiału dowodowego sprawy, w szczególności zaświadczeń z banku przeliczona przez Sąd. Dowód ten był zatem zbędny, jedynie zmierzał do przedłużenia postępowania. Wystarczającym było bowiem zaświadczenie z banku o dokonanych spłatach, zwłaszcza mając na uwadze okoliczność, że strona pozwana nie wskazywała na nieprawidłowości samego zaświadczenia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

W niniejszej sprawie powód domagał się zapłaty od pozwanego kwoty 134.782,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 11.092,23 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczenia nienależnego jakim było spełnienie świadczenia na podstawie nieważnej umowy kredytu.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu pozwanego, tj. przedawnienia roszczenia. Pozwany podniósł, że umowa została zawarta 24 października 2007 r. i była świadczeniem okresowym, a zatem upłynął już 3-letni termin przedawnienia.

Stosownie do treści art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do stosowania innego niż wymieniony terminu przedawnienia. W szczególności nie było podstaw, aby uznać, że świadczenie, którego dochodzi powód, a które zdaniem Sądu było dla pozwanego świadczeniem nienależnym, miało charakter okresowy, co skróciłoby termin przedawnienia do trzech lat. Skoro umowa stron okazała się nieważna, to nie było podstaw do przekazania pozwanemu żadnej kwoty z otrzymanych przez niego rat kapitałowo-odsetkowych. Dziesięcioletni termin przedawnienia rozpoczął bieg najwcześniej z chwilą, kiedy powód mógł domagać się zwrotu każdej wpłaty. Pierwsza wpłata z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych objęta żądaniem w niniejszej sprawie została zrealizowana 15 stycznia 2008 r., zaś pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 12 stycznia 2018 r., zatem przed upływem dziesięciu lat od rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

Sporna umowa, zatytułowana „Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF”, została zawarta pomiędzy powodem, zwanym w umowie kredytobiorcą, oraz pozwanym, określonym w umowie jako kredytodawca. Zgodnie z jej postanowieniami pozwany bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 240.000 zł na zakup działek i refinansowanie poniesionych nakładów na zakup przedmiotowych nieruchomości. Kredytobiorca zobowiązał się zaś do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy i aktualnego cennika w oznaczonych terminach spłaty. Tak określone podstawowe prawa i obowiązki stron nie pozostawiały miejsca na wątpliwości, że będąca przedmiotem sporu umowa to umowa o kredyt.

Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe (Dz. U. z 2017 r., nr 1876 j.t ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak stanowi ust. 2 art. 69 prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje i warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

O nieważności czynności prawnej decyduje jej treść lub cel. Przepis art. 58 k.c. dotyczy tylko zgodności z ustawą i zasadami współżycia społecznego treści oraz celu czynności prawnej. Oceniając ważność czynności prawnej nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania. O ważności umowy orzeka się oceniając jej treść i cel z daty zawarcia umowy, a nie sposób jej faktycznego wykonania.

Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Stosownie zaś do art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień.

Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy. Gdy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne, jako naruszające art. 353<sup>1</sup> k.c.

Zdaniem Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna i powinna być traktowana jako nie zawarta, czego nie sanują późniejsze czynności faktyczne i prawne (w tym zawierane aneksy), a wszelkie czynności dokonywane po zawarciu umowy powinny podlegać rozliczeniu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Na podstawie stanu faktycznego ustalonego przez Sąd, a w szczególności na podstawie treści umowy kredytu, stwierdzić należy, iż strony nie umówiły się co do głównych świadczeń umowy. Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, zdaniem Sądu, prowadzi do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna. Zarówno indeksacja, jak odesłanie do tabel kursowych stanowią przedmiot główny umowy, przy czym nie zostały one sformułowane jednoznacznie (brak wskazania zasad ustalania kursów, brak rzetelnej informacji o ryzyku walutowym przy jednoczesnym wykreowaniu poprzez indeksację takiego ryzyka oraz rodzaje kursów prowadzące do dalszych niejednoznaczności).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 1 kwietnia 2011 r. (III CSK 206/10, Legalis nr 419249) wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.



Natomiast w postanowieniu z 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 82/02, Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Przywołane orzeczenie dotyczyło niewpisania w dacie zawarcia umowy do jej treści kwoty udzielanego kredytu, która następnie została dopisana przez bank. W okolicznościach sprawy strony uzgodniły kwotę kredytu i wpisały ją do umowy. Nie doszło natomiast do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. Jak wprost wynika z umowy świadczenie kredytobiorcy miało zostać określone co do wysokości przez bank po jej zawarciu, a następnie przekazane do wiadomości kredytobiorcy.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym zasadą swobody umów, powód w chwili podpisania umowy powinien wiedzieć jaka jest kwota jego kredytu. Tymczasem w dniu uruchomienia kredytu początkowa kwota kredytu wyrażona w złotych polskich jest przeliczana na CHF. Poprzez jednostronne określanie kursu CHF przez bank, powód dowiedział się o wysokości kredytu w CHF przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu CHF.

Zobowiązanie powoda ustalone było przez bank w walucie CHF, która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Oznacza to, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu (...) S.A. naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu CHF.

W tym miejscu wskazać należy na sprzeczność przedmiotowej umowy z art 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z dnia zawarcia umowy, który jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, a więc jego naruszenie powinno również skutkować stwierdzeniem nieważności umowy.

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą – z jednej strony bank zobowiązuje się do udzielenia kredytu, a następnie uprawniony jest do uzyskania spłaty tej kwoty, która była oddana do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca ma prawo domagać się od banku wypłaty środków, a następnie obciążony jest obowiązkiem ich zwrotu. Przedmiotem kredytu, zgodnie z przytoczonym wyżej przepisem musi być określona kwota pieniężna. Co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą oznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystania ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank i konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

W świetle wyżej wskazanej normy bank mógł zatem czerpać zysk z umowy kredytu wyłącznie w postaci odsetek oraz prowizji. Natomiast bank w umowie zastrzegł na swoją rzecz dodatkowy zysk w postaci marży na kursie, który bank uzyskiwał poprzez dokonywanie przeliczeń waluty w oparciu o dowolnie ustalany przez siebie banku kurs waluty.

W umowie określona została wyłącznie kwota uruchomienia kredytu, tj. zobowiązanie banku do wypłaty określonej kwoty wyrażonej w PLN. Nie zostały tam jednak określone świadczenia powoda, tj. wysokość salda kredytu, sposób jego wyliczenia oraz zasady, w oparciu o które miały być określone zobowiązania w postaci spłaty rat. W konsekwencji powód według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie był w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (saldo kredytu) i to nawet przy założeniu, że zarówno oprocentowanie, jak i kurs średni NBP waluty CHF były niezmiennie przez cały okres trwania umowy.

Wysokość zobowiązania powoda według postanowień umowy mógł bowiem dowolnie kształtować pozwany bank i wyłącznie od jego woli zależała wysokość tych świadczeń.

W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji (indeksacji), powinien być określany w sposób precyzyjny. To znaczy taki, aby możliwe było jego

obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoneści świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem – jak zasadnie wskazała strona powodowa – brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

Zatem, strony nie określiły w umowie wzajemnych głównych świadczeń stron, a taka sytuacja jest sprzeczna z naturą stosunku umowy, której istotą jest uzgodnienie jej postanowień przez strony (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Konstrukcja przyjęta przez bank we wzorcu umownym jedynie stwarzała pozory uzgodnienia z powodem istotnych warunków umowy. Podkreślić przy tym należy, że nawet bank przy zawarciu umowy nie znał jej dokładnych warunków, a tym samym nie znał jej treści. Bank nie posiadał bowiem żadnego sprecyzowanego mechanizmu ustalania marży doliczanej do kursu bazowego. W umowie nie zostały ponadto określone zasady spłaty kredytu. Umowa nie precyzowała bowiem w jaki sposób bank będzie ustalał kursy w tabelach, które miały mieć zastosowanie do dokonywanych przez powoda spłat w walucie PLN. Kursy te w świetle umowy mogły być ustalane przez pozwanego w sposób dowolny. Przyjmując zatem, że klauzula waloryzacyjna określała główne świadczenia stron przedmiotowa umowa nie została nigdy skutecznie zawarta.

Zdaniem Sądu, sprzeczność treści takiej umowy wynika z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. umowa jest nieważna. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie.

Powód podnosił, iż te same postanowienia umowy kredytu (opisane powyżej) mogą być zakwalifikowane jako niedozwolone. Prowadzi to jednak do tego samego wniosku- umowa jest nieważna jako, że nie można jej wykonać.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa jest nieważna z przyczyn przytoczonych powyżej. Nieważność umowy wynikająca z art. 58 kc w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w związku z art. 353<sup>1</sup> kc, wyprzedza przepisy o abuzywności poszczególnych postanowień umowy.

Zdaniem Sądu w takiej sytuacji jak niniejsza gdy powód ma możliwość powołania się zarówno na nieważność umowy oraz abuzywność postanowień prowadzących do ustalenia nieważności umowy, to powód decyduje czy korzysta jedynie z ochrony wynikającej z przepisów art.. 385<sup>1</sup> k.c. i nast. Zatem jedynie dla porządku należy przytoczyć, iż sporne postanowienia umowy były abuzywne.

W myśl art 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powód wywodził, że niedozwolone są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczania waluty PLN na CHF według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwany bank w tabeli kursów i wskazywał, że takie postanowienia umowy skutkują nieważnością umowy. Jak zostało już wyżej wskazane w kwestionowanych przez powoda postanowieniach pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle umowy nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego określania zobowiązań umownych, a to wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, a tym samym i wysokości świadczeń powoda. Pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powoda dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było możliwe. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo

wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, skoro kurs kupna lub sprzedaży waluty obcej określony w tabeli kursowej banku zawiera marżę kupna lub marżę sprzedaży, która to wartość jest zależna wyłącznie od woli banku. Niewątpliwie zatem regulacja ta stanowi o naruszeniu przez bank dobrych obyczajów, które nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy były możliwe do przewidzenia.

W przedmiotowej umowie wysokość świadczenia określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę franków szwajcarskich na złotówki znów po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel, przy czym pierwsza z tych operacji odbyła się w oparciu o kurs kupna, a pozostałe dotyczące spłat rat po kursie sprzedaży. Co istotne, kurs kupna był niższy od kursu sprzedaży, a co za tym idzie, bank dokonując dwukrotnego przeliczenia kwoty zobowiązania (najpierw w momencie jego wypłaty po niższym kursie, a następnie w momencie jego spłaty po kursie wyższym) uzyskuje nadwyżkę (tzw. spread), a więc dodatkowe wynagrodzenie banku, wysokości którego w momencie zawierania umowy kredytu, konsument nie jest w żaden sposób oszacować.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że pojęcie „dobrych obyczajów” na gruncie art 385<sup>1</sup> § 1 k.c. powinno zostać odniesione do „szeroko rozumianego szacunku drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszenie zasady równorzędności stron” (K. Zgrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 2; red. E. Gniewek; Warszawa 2006, s. 593, nb 9). Powyższe stanowisko jest tożsame z zapatrywaniami wyrażonymi w orzecznictwie, w tym m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/2004), zgodnie z którym działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku. Do dobrych obyczajów zalicza się przede wszystkim wymaganie od przedsiębiorcy wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania we wzorcach umownych takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste, a ponadto by postanowienia umowy w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego należycie zabezpieczyły interesy konsumenta i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia wynikające z przepisów prawa. W orzecznictwie przyjmuje się, że jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego.

Powód nie posiadał możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowej umowy w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Powód zawierając umowę, nie mógł również określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, także nie mógł oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Co istotne, bank nie ponosił żadnego ryzyka, gdyż w każdej sytuacji ewentualne ryzyko kursowe mógł zniwelować poprzez dowolne ustalenie kursu w tabeli bankowej. Podkreślić przy tym należy, że powód na dzień zawarcia umowy nie znał wysokości swoich świadczeń na rzecz banku. Strony nie określiły w jaki sposób zostaną wyliczone te świadczenia - w świetle umowy decydował o tym wyłącznie pozwany. Wysokość świadczeń powoda zależała zatem wyłącznie od woli banku.

Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powoda oraz banku. Pozwany w całości bowiem przeniósł na powoda ryzyko kursowe, zabezpieczając w ten sposób wyłącznie swoje interesy, bez przyznania w zamian jakichkolwiek korzyści na rzecz powoda oraz możliwości kontrolowania przez powoda działań podejmowanych przez Bank w przedmiotowym zakresie,

Jednocześnie wskazać należy, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt XVII AmC 1531/09), za klauzulę niedozwoloną zostało uznane stosowane przez bank postanowienie „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty

z godziny 14:50". Powyższe stanowisko zostało w pełni potwierdzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 21 października 2011 r. (sygn. akt VI ACa 420/11).

Ocena klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie jako abuzywne i jednocześnie brak możliwości zastąpienia jej innymi klauzulami, skutkuje brakiem zgodnych oświadczeń woli stron w chwili zawarcia umowy w tym zakresie, a zatem skutek prawny jest taki sam jak przy stwierdzeniu nieważności na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w związku z 351<sup>1</sup> k.c. i art. 58 § 1 k.c.

Biorąc pod uwagę nieważność umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c., powodowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich świadczeń uiszczanych przez powoda na rzecz banku w związku z umową.

Z umowy nie wynikało, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa, w tym regulamin, nie przewidywała żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs z tabeli. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był szczegółowy opis zawarty w odpowiedzi na pozew, w jaki sposób pozwany, jego zdaniem, dokonywał określania kursów wpisywanych następnie do tabeli obowiązującej w banku. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyki w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Pozwany podniósł, że nie mógł ustalać dowolnych kursów walut w tabelach kursów obowiązujących w banku, gdyż działa na konkurencyjnym rynku i musi liczyć się z realnymi kursami tychże walut, jakie na tym rynku się kształtują. W odniesieniu do tego stanowiska warto zauważyć, że ani umowa stron, ani przepisy prawa, nie ograniczały pozwanego w możliwości prowadzenia różnych tabel kursów wymiany walut.

Nade wszystko wskazać należy, że ewentualna rynkowość kursów pozostaje bez związku z niniejszą sprawą. Rynkowość odnosi się bowiem do sposobu wykonywania umowy a nie ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców.

Pozwany bank mógł zatem dwukrotnie, w aspekcie kształtowania kursu, wpływać w sposób dowolny na wysokość świadczenia kredytobiorcy.

Pierwszy raz po wypłacie kredytu przeliczając kwotę udzielonego kredytu na CHF po kursie ustalonym przez siebie.

Świadomość stron nie ma znaczenia dla oceny ważności umowy w kontekście jej zgodności/niezgodności z prawem, gdyż niezależnie od jej istnienia nieważna umowa nie staje się ważna. Nie ma zatem znaczenia czy powód i pozwany rozumieli mechanizm indeksacji i zmiany wartości kapitału oraz rat na skutek zmiany kursu waluty.

Brak możliwości określenia ściśle wysokości części kapitałowej każdej raty przesądzał o niemożności precyzyjnego określenia części odsetkowej. Odsetki bowiem powinny być naliczane od aktualnego salda zadłużenia, co wymaga wiedzy na temat wysokości salda zadłużenia po spłacie każdej kolejnej raty. Nie można w sposób rzetelny policzyć wysokości odsetek nie wiedząc, w jakich częściach w każdej racie ma dojść do spłaty kapitału.

Zwrócić uwagę należy na fakt, iż sama umowa wskazuje na to, że w istocie ustalenie wysokości rat zostało pozostawione kredytodawcy, o czym świadczy zapis § 11 ust. 2 umowy, w myśl którego, po uruchomieniu kredytu bank wysłał kredytobiorcy harmonogram spłat kredytu w CHF. Bez uznaniowego ustalenia wysokości części kapitałowej pierwszej raty trudno bowiem w świetle umowy wskazać, w jaki sposób wyliczyć część kapitałową i odsetkową każdej raty.

Polski porządek prawny dopuszcza możliwość zawierania umów o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty obcej. Stanowi o tym wprost art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe. O tym, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego) wypowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z 22

stycznia 2016 r. (sygn. akt I CSK 1049/14, Legalis 1450586). Jednak okoliczność, że polski system prawny dopuszcza zawieranie umów o kredyt denominowany lub indeksowany nie wyczerpuje, zdaniem Sądu, problematyki zgodności z prawem każdej umowy o kredyt indeksowany.

Klauzule waloryzacyjne opisujące mechanizm indeksacji stosowane w umowach kredytowych powinny być przedmiotem badania pod kątem ich zgodności z art. 358<sup>1</sup>§ 2 k.c. oraz pod kątem tego, czy mogą być uznane za rażąco naruszające interesy konsumentów i sprzeczne z dobrymi obyczajami (na podstawie (...)§ 1 k.c.)

Podsumowując, w niniejszej sprawie należało uznać, że umowa zawarta przez powoda z pozwanym bankiem 24 października 2007 r. była nieważna – zgodnie z art. 58 § 1 k.c., w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. z uwagi jej istotną wadę prawną. W umowie brak było określenia wysokości świadczenia poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. Wobec nieokreślenia kwoty kredytu, nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powoda.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powoda sformułowane w pozwie. Jak stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy. Na podstawie tej czynności powód świadczył na rzecz pozwanego kwoty 10.702,45 CHF (8.481,45 CHF + 2.221 CHF) oraz 133.382,30 zł (84.015,28 zł + 44.769,13 zł + 200 zł + 100 zł + 1.342,61 zł + 2.955,28 zł) z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych, które nie były należne i winny być zwrócone powodowi.

Całkowicie bezprzedmiotowa z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest okoliczność podpisania przez powoda aneksów do umowy z 24 października 2007 r. a w dalszej kolejności przewalutowanie kredytu. Jeden z aneksów dotyczy bowiem wyłącznie kwestii związanych ze spłatą kredytu i w żaden sposób nie „uzdrowia” braku waloryzacji kwoty kredytu. Podobnie, zawarcie przez strony aneksu dot. przewalutowania zobowiązania nie usuwa pierwotnej nieważności umowy z 24 października 2007 r. Aneksy w istocie są bezprzedmiotowe. Wskazać też należy, iż aneks umożliwiający spłatę kredytu w walucie CHF wywołałby zamierzone skutek tylko w sytuacji gdyby saldo kredytu zostało wyrażone w walucie CHF. Natomiast w przedmiotowej umowie saldo kredytu nigdy nie było i nie może być wyrażone w walucie obcej.

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Na mocy art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powód wystąpił z żądaniem zapłaty 7 listopada 2017 r. Zgodnie z treścią wezwania, powód żądał spełnienia świadczenia w ciągu 10 dni od odebrania wezwania, nie później niż do dnia 30 listopada 2017 r. Zatem od 1 grudnia 2017 r. pozwany pozostawał w zwłóce w zakresie żądania zapłaty sformułowanego w pozwie. Z tych przyczyn żądanie powoda o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie, stosownie do regulacji z art. 481 k.c., było usprawiedliwione za okres od 1 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty.

Wyrazem zasady dyspozycyjności w procesie cywilnym jest prawo powoda do cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia. Na mocy art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa (art. 203 § 2 k.p.c.). W niniejszej sprawie doszło do cofnięcia powództwa ze zrzeczenia się roszczenia, a zatem zgoda pozwanego nie była wymagana.

W postępowaniu cywilnym w oparciu o art. 203 § 4 k.p.c. Sąd obowiązany jest dokonać jedynie oceny tego, czy okoliczności sprawy wskazują na to, iż wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Powód w sprawie dokonał częściowego cofnięcia pozwu tj. w zakresie części roszczenia odsetkowego wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Powód cofnął żądanie roszczenia wskazując na jego przedawnienie. W realiach niniejszej sprawy Sąd nie stwierdził zatem zaistnienia przeszkód dla skutecznego cofnięcia pozwu. Wobec powyższego powództwo w cofniętym zakresie podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., o czym Sąd orzekł w pkt III sentencji orzeczenia.

Dalej idące żądanie powoda podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt IV sentencji orzeczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c biorąc pod uwagę, iż powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania, obciążył kosztami procesu stronę przegrywającą proces. Szczegółowe wyliczenie tych kosztów Sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd orzekł jak w wyroku.

Sędzia Magdalena Antosiewicz